

26 GRUDNIA 2023

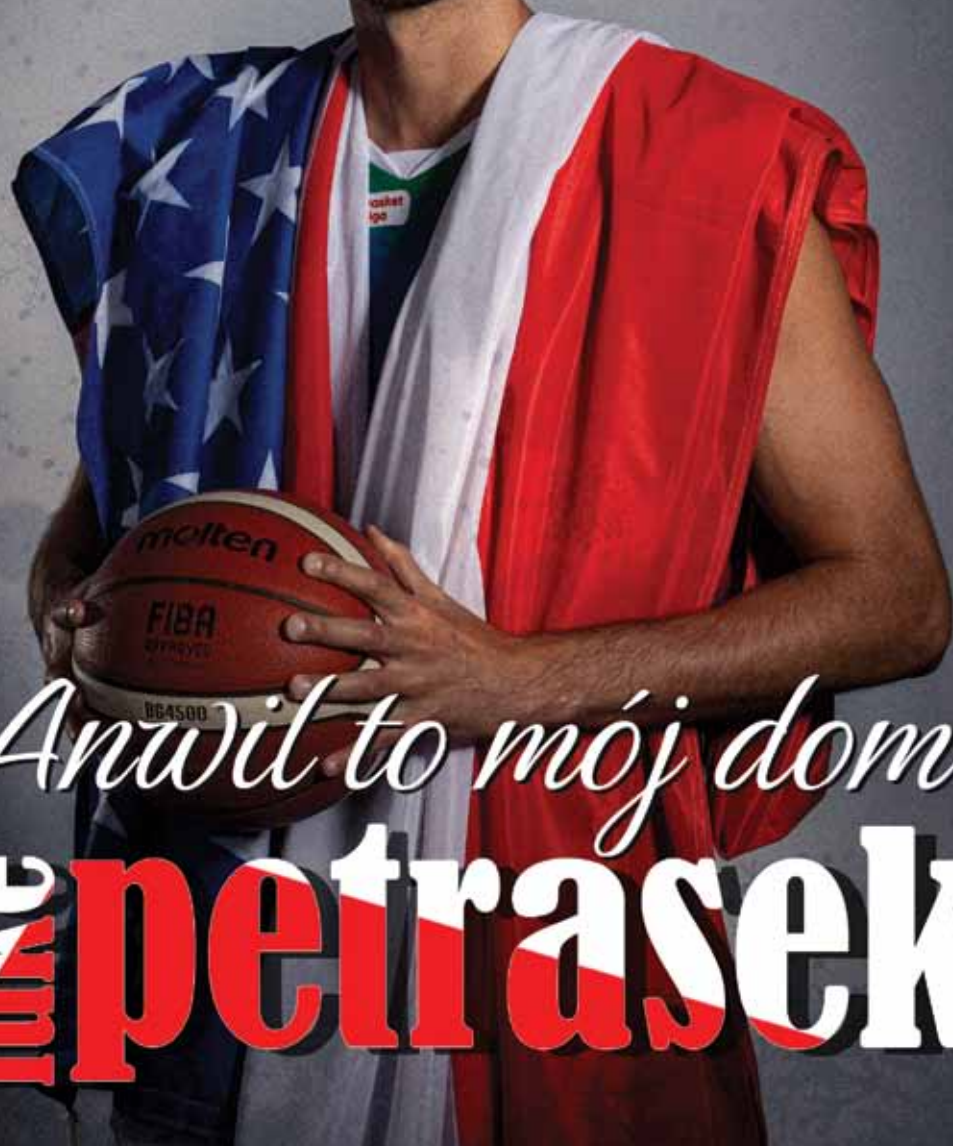
Anwil
GRUPA ORLEN

TEAM

MAGAZYN KIBICÓW ANWILU WŁOCŁAWEK



14. KOLEJKA ORLEN BASKET LIGI - ANWIL WŁOCŁAWEK - LEGIA WARSZAWA



Anwil to mój dom

luke petrasek



Ośrodek Sportu i Rekreacji we Włocławku



Al. Chopina 8
87-800 Włocławek
tel. 054 413 07 00



www.osir.wloclawek.pl



Wydawca:

Klub Koszykówki Włocławek S.A.
ul. Chopina 8, 87-800 Włocławek, Polska

Redakcja:

Michał Fałkowski,
Sebastian Falkowski,
Krzysztof Szaradowski

Fotografia:

Piotr Kieplin,
Filip Brylski

Współpraca:

Adam Szczupakowski
Natalia Dwornikowska

Typografia i skład:

27 PROJECT Przemysław Tyczyński



Najlepszym kibicom w Polsce,
z okazji Świąt Bożego Narodzenia,
życzę, by Wasze domy były pełne
rodzinnej miłości i ciepła,
a dzięki Anwilowi Włocławek
również wielkich sportowych emocji.
Niech za sprawą zwycięstw
naszej drużyny
codzienne problemy i troski
szybko odchodzą w niepamięć.
Mam nadzieję, że 2024 rok przyniesie
kolejne sukcesy, które będziemy
mogli świętować razem.

Prezes Zarządu



Zadanie Współfinansowane
ze Środków Gminy Miasta

WŁOCŁAWEK

Sponsor Główny Klubu Koszykówki Włocławek S.A.



**POWIAT
WŁOCŁAWSKI**

Sponsorem Głównym Klubu jest





JAWORSKI
AUTO

*Życzymy Wam
zdrowia i spokoju*



Okrzeńska 2G, Włocławek
tel. 54 411 26 66
toyota.wloclawek.pl

SEBASTIAN FALKOWSKI: Emocje związane z otrzymaniem obywatelstwa nieco opadły, czy nadal myślisz o meczu sprzed tygodnia?

LUKE PETRASEK: Ciągle coś siedzi w środku, ale musiałem się szybko skoncentrować na kolejnym spotkaniu. Aczkolwiek faktem jest, że emocje nadal są duże. To jedno z najlepszych doświadczeń w moim życiu. Dziękuję klubowi za wielką pomoc w całym procesie i zorganizowanie pięknej ceremonii.

Jesteś bardzo szczęśliwy, podobnie jak Twoja narzeczona i my wszyscy. Jestem ciekaw co usłyszałeś od rodziny i znajomych ze Stanów Zjednoczonych.

- Wszyscy zareagowali z dużą radością, ale byli też zaskoczeni. To gruchnęło na nas wszystkich niespodziewanie. Nawet ja nie miałem o tym pojęcia! Dostałem wiele wiadomości z gratulacjami. Moi bliscy w Stanach wiedzą, że jestem tutaj szczęśliwy, wspierają mnie, więc udzieliła im się ta atmosfera.

Pamiętam naszą pierwszą rozmowę - ponad dwa lata temu, zaraz po Twoim przylocie do Włocławka. Rozmawialiśmy dużo o przeszłości. Teraz w wywiadach czy naszych rozmowach przebija się przyszłość. Zgodzisz się, że we Włocławku dojrzałeś?

- Zdecydowanie, zarówno sportowo, jak i życiowo. Na boisku rozwinąłem się w wielkim stopniu. Jestem teraz bardziej kompletnym zawodnikiem. Pewnym siebie, mądrzejszym. Duży wpływ miał na to trener, a także moi koledzy, z którymi dzielę szatnię od ponad dwóch lat. Wiele się od nich nauczyłem. Pozwolili mi być sobą i robić na boisku rzeczy, na które nie miałbym zgody w innych miejscach. Od strony życiowej - wszystko zmieniło się diametralnie. We Włocławku poznałem wiele niesamowitych osób. Mówię też o ludziach spoza koszykówki. Bardzo lubię to miasto. Wszyscy okazują mi dużo miłości. I cóż... Jestem coraz starszy. To mój trzeci sezon w Anwilu. Nabieram doświadczenia i wzmacniam głowę. Od jakiegoś czasu dużo pracuję nad sobą w tych obszarach. Sporo czytam.



Anwil to mój dom LUKE PETRASEK

**No proszę! Co mógłbyś polecić?**

- Naprawdę dużo pozycji, poruszających kompletnie różne tematy. Nie chcę polecać jednej konkretnej książki, bo jest tego zbyt wiele. Ostatnio skupiłem się na tych, które opowiadają o leczeniu ran z przeszłości, radzeniu sobie z traumami - oczywiście w naukowym ujęciu.

**Czyli kwestiach, o których wspominaliśmy wcześniej - jak iść dalej, patrzeć w przód.**

- Dokładnie. Wyrzucaniu z głowy niekomfortowych sytuacji z przeszłości, radzeniu sobie z tym. Chcę być najbardziej kompletną wersją siebie, żeby być dobrym dla moich bliskich - narzeczonej, rodziny i przyjaciół. Czuję, że wszystko zaczyna się od ciebie. To ty musisz pracować nad sobą, a nie oczekiwać pewnych rzeczy od innych. Wracając - czytam więc sporo książek dotyczących samorozwoju, ale również np. filozofii. Niedawno zacząłem jedną o buddyźmie.

To bardzo ciekawy i skomplikowany nurt, ale w Polsce nie jest zbyt popularny. Skąd ten pomysł?

- Lubię książki, które dają wiedzę na różne tematy. Fajnie mieć jakąś bazę, szerokie horyzonty. Do głowy przychodzą mi teraz kolejne pozycje - o stoicyzmie, medytacji. „Sztuka Wojny Sun Tzu” - świetna książka. Moją najwięk-

szą pasją jest aktualnie zdobywanie wiedzy z różnych źródeł.

Mówiłeś, że rozwinąłeś się też od strony sportowej, więc przejdźmy do tej kwestii. Nie masz czasem wrażenia, że trener patrząc na Ciebie widzi siebie z młodych lat? Ta sama pozycja, lewa ręka, poruszanie po boisku...

- W pewnych aspektach na pewno tak jest. Wydaje mi się nawet, że dawniej powiedział mi coś w tym stylu. Trener mi ufa i pokazuje to. Przeżyliśmy razem wiele bitew, ponad 150 meczów w blisko trzy lata - były trudne chwile, ale też te pełne szczęścia. Medal, zwycięstwo w FEC. Wydarzyło się naprawdę dużo. Fajnie słyszeć coś takiego, bo czujesz pewną więź.

Na jednej z konferencji prasowych trener powiedział, że wprawdzie jako jedyny zagrałeś ponad 30 minut, ale jesteś młody i lubisz tyle występować. Innym razem wspomniął, że znasz każdą zagrywkę, ustawienie w obronie, więc sobie dobrze radzisz. Uczestniczysz w akcjach marketingowych, żyjesz wśród lokalnej społeczności - czujesz się jednym z liderów naszego klubu?

- Mam sporo obowiązków, które są powiązane z byciem liderem. Lubię to brać na siebie. Czuję, że dorosłem do takiej pozycji. Oczywiście Kamil jest naszym kapitanem, a wszystkim rządzi trener, ale jeśli gdzieś jest przerzeń na przejęcie obowiązków przywódczych - robię to. To nakłada na mnie presję, by być lepszym każdego dnia, ale podoba mi się taki układ. Muszę być profesjonalistą, prezentować pewien poziom, bo młodzi zawodnicy biorą ze mnie przykład. To szalone, ale jestem w trakcie mojego siódmego profesjonalnego sezonu. Niektórzy dopiero wchodzą w ten świat - jestem dla nich weteranem. Więcej obowiązków popycha mnie do pracy nad sobą, stawiania się lepszym.

Podpisałeś umowę do końca sezonu 2024/2025. Czy w Twojej głowie pojawiła się myśl, choćby na moment, że Anwil będzie Twoim ostatnim klubem w życiu?

- Chyba zbyt wcześnie na takie myśli - szczególnie, że przede mną jeszcze wiele lat kariery. Kocham Anwil i wszystkich kibiców, ale nigdy nie wiadomo, co przyniesie życie. Kto w 2021 roku mógł przypuszczać, że zostanę tu na tyle lat! Jedno jest pewne - Anwil zawsze będzie miał szczególne miejsce w moim sercu, jak żaden inny klub. W Polsce to mój dom. Wszystko jest możliwe.

Nie jest tajemnicą, że niedługo się żenisz. Czy w związku z przygotowaniem do ślubu masz czas na inne aktywności, niż książki? Chodzi mi np. o gry - kiedyś spędzałeś przy nich wiele godzin.

- Z technicznego punktu widzenia mam sporo czasu, ale... Zupełnie zmieniły się moje priorytety. Mieszkam z narzeczoną, więc przybyło mi trochę obowiązków w domu. Spędzamy czas razem. Nie muszę się zamykać w swoim świecie. Teraz, jeśli już gram, to tylko ze względu na moich kumpli ze Stanów. Spotykamy się, rozmawiamy, a gra to tak naprawdę dodatek. Przestrzeń, gdzie możemy się zobaczyć i pogadać. Zupełnie nie narzekam na zmiany w moim życiu - jestem z tego powodu bardzo szczęśliwy.

Gdy kibice to czytają, to Święta powoli dobiegają końca. Gotowałeś, przygotowywałeś jakieś tradycyjne potrawy? Czy może jesteś od tych „technicznych” spraw, jak przeniesienie choinki i zabicie karpia?

- Zdecydowanie skłaniam się ku tym drugim! Niestety, nie jestem zbyt dobrym kucharzem. Dużo lepiej radzi sobie z tym moja narzeczoną. Ona dba o nasz dom i sprawia, że wszystko wygląda fantastycznie. Ja muszę więc sprawiać, by była szczęśliwa. Chodzić do pracy i pomagać przy mieszkaniu właśnie od strony technicznej. Zachowujemy we wszystkim świetny balans.

Rok 2023 zbliża się do końca wielkimi krokami. Gdzie umieściłbyś go na skali od 1 do 10?

- Dałbym mu 10/10. Naprawdę.

Zeszłoroczny play-off nie dolewa do oceny tyżki dziegciu?

- Z jednej strony tak, ale ja wolę patrzeć na pozytywne. Wygraliśmy FIBA Europe Cup - to wielka sprawa, historyczny sukces. Zarezytowałem się. Dostałem polski paszport. I jeszcze ta niesamowita seria na start obecnego sezonu. Dużo pracuję nad sobą. Nie możesz kontrolować wszystkiego. Zarabiam na życie grając w koszykówkę - to duże bogostawienie. Każdy rok jest 10/10. Szczególnie teraz, gdy jestem bardzo szczęśliwy.

Albo wygrasz, albo się uczysz...

- Moje myślenie i podejście jest teraz inne, niż przed laty. Porażki nie działają na mnie destrukcyjnie. Oczywiście, analizuję błędy i wyciągam wnioski. Nawet jeśli zagram fantastycznie, a my wygramy. Biorąc pod uwagę samopoczucie - nie ma sensu być za wysoko, ani za nisko. Na horyzoncie zawsze jest kolejny mecz i musisz się na nim skupić.

Wszyscy mamy jeden cel na 2024. Nie muszę chyba mówić jaki. To będzie Twoje życzenie noworoczne?

- Nie, nie życzenie. To mój cel. Mam wrażenie, że mówiąc o „życzeniu” rzuca się coś na karb losu. My codziennie ciężko pracujemy, by być w tym miejsku. Nie mamy nadziei, że coś się uda - walczymy o to swoją postawą. Złoto jest moim celem od pierwszego dnia we Włocławku. To byłoby niesamowite. Chcę mistrzostwa dla tego klubu - dać miastu radość i poczuć to szaleństwo.





Legia Warszawa

RYWAL:

Legia Warszawa poprzednie rozgrywki zakończyła bez sukcesu. Odpadła w fazie grupowej BCL, następnie w ćwierćfinale Pucharu Polski, a w maju przegrała rywalizację o brąz z ostrowianami. Stołeczny klub zawsze ma duże ambicje i w tym sezonie znów marzy o medalu - jak do tej pory lepiej radzi sobie jednak w europejskich pucharach (gdzie ekipa wyszła z grupy). W ORLEN Basket Lidze zespół trenera Wojciecha Kamińskiego ma bilans 7-6, a mecz z Anwilom ma spory wpływ na udział Legii w lutowej imprezie w Sosnowcu.

SKŁAD:

Najlepszym strzelcem warszawian jest Christian Vital. Rozgrywający do średnio 16,4 punktu dokłada 3,6 zbiórkę, 2,8 asysty i 2,2 przechwyty. Choć w statystykach wygląda niezłe, zespół pod jego wodzą nie porusza się zbyt płynnie po parkiecie. Aric Holman w poprzednim sezonie zaskarbił sobie serca fanów Legii i teraz otrzymał większą rolę. Obok przeciętnie 12,9 oczka ma też 7,1 zbiórkę i 3 asysty. Ważnymi postaciami w składzie są również Raymond Cowels III, Michał Kolenda czy...

CIEKAWOSTKA:

...Josip Sobin. Chorwat, który przez kilka sezonów występował we Włocławku, teraz jest środkowym i ważnym obrońcą Legii. Mówiąc o defensywie - pod tym względem rywale prezentują się solidnie. W zaawansowanych statystykach są na 4. miejscu w lidze. Gorzej jest jeśli chodzi o ofensywę, ale mimo wszystko Rottweillery nie mogą liczyć na łatwą przeprawę. Przeciwnicy mieli czas na przygotowanie do meczu, a zdążyli już pokazać, że potrafią być niebezpieczni.



REZERWACJE -48 577 510 131 BIURO@MAJATEKKANIEWO.PL

WESELA

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

RESTAURACJA

CATERING

WĘDZARNIA

MAJATEK KANIEWO

WESELA, EVENTY & CATERING

Sprawimy, że Twoja uroczystość będzie dla Ciebie miejscem niezapomnianych wspomnień i wrażeń.

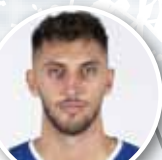


13



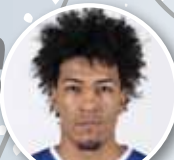
Kalif Young

18



Luke Petrasek

6



Victor Sanders

5



Amir Bell

30



Jakub Garbacz

Trenar: Przemysław Frasunkiewicz | Asystent: Grzegorz Kożan | Asystent: Piotr Blechawek

ZŁOTO (3): 2003, 2018, 2019
SREBRO (8): 1993, 1994, 1999, 2000, 2001, 2005, 2006, 2010
BRAZ (4): 1995, 2009, 2020, 2022
PUCHAR POLSKI (4): 1995, 1996, 2007, 2020
SUPERPUCHAR POLSKI (3): 2007, 2017, 2019
MISTRZOSTWO FIBA EUROPE CUP (1): 2023
MISTRZOSTWO ENBL (1): 2022



| Numer | Imię i nazwisko | Paszport | Rok ur. | Wzrost | Pozycja | Pkt. | Zb. | As. |
|-------|---------------------|----------|---------|--------|---------|------|-----|-----|
| 5 | Amir Bell | USA | 1996 | 193 | PG/SG | 6.5 | 1.7 | 2.8 |
| 6 | Victor Sanders | USA | 1995 | 196 | SG/SF | 21.3 | 2.3 | 4.8 |
| 8 | Igor Wadowski | POL | 1996 | 194 | PG | 0.4 | 1.0 | 1.1 |
| 9 | Kamil Łączyński | POL | 1989 | 183 | PG | 4.3 | 1.5 | 5.0 |
| 11 | Bartosz Łazarski | POL | 2007 | 193 | PG/SG | | 0.3 | 0.8 |
| 13 | Kalif Young | CAN | 1997 | 206 | C | 6.3 | 9.0 | 1.8 |
| 18 | Luke Petrasek | USA | 1995 | 206 | PF | 15.9 | 4.6 | 1.3 |
| 21 | Maciej Bojanowski | POL | 1996 | 200 | SF | 3.0 | | |
| 22 | Tanner Groves | USA | 1999 | 208 | PF/C | 6.6 | 4.2 | 0.1 |
| 23 | Janari Joesaar | EST | 1993 | 198 | SF | 7.7 | 3.5 | 1.0 |
| 30 | Jakub Garbacz | POL | 1994 | 197 | SG/SF | 12.6 | 3.7 | 1.1 |
| 31 | Mateusz Kostrzewski | POL | 1989 | 202 | SF/PF | 5.5 | 2.6 | 0.8 |



35

Aric Holman



8

Josip Sobin



1

Christian Vital



2

Shawn Pipes Jr



23

Michał Kolenda

Trener: Wojciech Kamiński | Asystent: Marek Popiołek | Asystent: Maciej Jamrozik



ZŁOTO (7): 1956, 1957, 1960, 1961, 1963, 1966, 1969

SREBRO (5): 1953, 1955, 1958, 1968, 2022

BRAZ (2): 1952, 1962

PUCHAR POLSKI (1): 1970

| Numer | Imię i nazwisko | Paszport | Rok ur. | Wzrost | Pozycja | Pkt. | Zb. | As. |
|-------|--------------------|----------|---------|--------|---------|------|-----|-----|
| 1 | Christian Vital | USA | 1997 | 188 | PG/SG | 16.4 | 3.6 | 2.8 |
| 2 | Shawn Pipes Jr | USA | 1999 | 188 | PG/SG | 10.1 | 1.3 | 2.8 |
| 4 | Marcin Wieluński | POL | 1996 | 197 | PG/SG | 1 | 0.1 | 0.1 |
| 6 | Filip Maciejewski | POL | 2005 | 190 | PG/SG | 0.5 | 0.5 | 0.5 |
| 7 | Jakub Gomółka | POL | 2006 | 188 | PG | | | |
| 8 | Josip Sobin | CRO | 1989 | 203 | C | 6.1 | 3.8 | 0.8 |
| 14 | Grzegorz Kulka | POL | 1996 | 205 | PF | 4.1 | 2.3 | 0.9 |
| 15 | Adam Linowski | POL | 1987 | 199 | PF/C | | 0.6 | 0.2 |
| 18 | Raymond Cowels III | USA | 1990 | 191 | SG | 12.5 | 2.5 | 0.8 |
| 23 | Michał Kolenda | POL | 1997 | 202 | SG/SF | 10.5 | 3.5 | 1.5 |
| 35 | Aric Holman | USA | 1997 | 208 | PF/C | 12.9 | 7.1 | 3 |
| 42 | Marcel Ponitka | POL | 1997 | 192 | PG/SG | 9.2 | 4.3 | 3.1 |
| 91 | Dariusz Wyka | POL | 1991 | 209 | PF/C | 3.8 | 4.8 | 0.8 |

ACTIV. CENTRUM

ACTIV CENTRUM

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

- STYMULATORY TKANKOWE
- KWAS HIALURONOWY
- VOLUMETRIA TWARZY
- LASEROTERAPIA
- FRAKCJONOWANIE RF
- FOTONA 4D
- BOTOX

Fotona

RRS® HA
Long Lasting

STYLAGE
LIFE TECHNOLOGY

PROFILO

NUCLEOFILL

BARSKA 13A, TEL. 533088888



Krzysztof Szaradowski
Komentator Radia Rottweiler

Christmas time, basketball and wine

Uwielbiam świąteczne mecze. Wiem, wiem - są tacy, którzy woleliby popołudnie 26 grudnia spędzić przy kotlecie i sałatce, a teraz złorzeczą na pomysł, by mecze odbywały się w Boże Narodzenie czy Wielkanoc. Ja od początku jestem zwolennikiem takiego grania. Dlaczego? Po pierwsze - to dla wielu osób, szczególnie tych, które na co dzień przebywają z daleka od miasta, jedna z niewielu szans (czasem jedyna w roku), by obejrzeć na żywo ukochaną drużynę. Po drugie - to bez wątpienia doskonała okazja, by sprawić świąteczny prezent komuś bliskiemu, a dodatkowo spędzić z nim aktywnie świąteczne popołudnie. Po trzecie - można zaoferować taką niecodzienną atrakcję gościom, którzy przyjeżdżają do nas na Święta i którzy po dwóch dniach wcinania pierogów, sałatki i sernika najnormalniej w świecie zaczynają się nudzić. A nuż ktoś z nich zarazi się basketem i zostanie przy tej pięknej dyscyplinie na dłużej? Po czwarte - bo niewiele dzieje się w naszym krajowym sporcie w Święta i jest to doskonała okazja, by wszyscy, którzy spędzają ten czas z pilotem TV w rękę, trafili na jednym z kanałów właśnie na mecz koszykówki. Powodów jest pewnie zdecydowanie więcej i każdy z Was wymieniłby przynajmniej jeden. W końcu Wy też na ten mecz przyszliście. Zresztą, bilety na to spotkanie rozeszły się z prędkością poruszających się w wigilijną noc sań Świętego Mikołaja. Nie dla wszystkich ich niestety wystarczyło. Nic jednak straconego, bo dla wrocławskich fanów świątecznego grania PLK ma w tym sezonie dodatkową atrakcję. Mecz Noworoczny w Toruniu! Myślę, że dla wielu fanów będzie to nie lada wyzwanie. Trzeba bowiem spędzić Sylwestra w taki sposób, by z uśmiechem na ustach i bez nadmiernego bólu głowy, w Nowy Rok dotrzeć do toruńskiej Areny. Derbowe spotkanie z Twardymi Piernikami zapowiada się arcyciekawie. Dla obu drużyn oraz ich kibiców będzie to wejście z przetypem w 2024 rok.

Tak to już jest, że ostatni numer gazety w danym roku jest zwykle okazją do podsumowań tego, co dobrego i złego wydarzyło się w minionych 12 miesiącach. A skoro już podjąłem ten temat, to chciałbym napisać dwa słowa o moich prywatnych „NAJ” roku 2023. Oczywiście, nie może zabraknąć w tym miejscu meczów finałowych FIBA Europe Cup. To były wyjątkowe chwile. Już sam udział Rottweilerów w dwumeczu o europejskie trofeum był wielkim wydarzeniem. Wygrana w obu finałowych starciach była spełnieniem marzeń, o których chyba niewielu kibiców w naszym mieście naprawdę realnie myślało. Dokonał Anwil tym samym rzeczy historycznej, bo jako pierwszy w historii polskiej koszykówki wywalczył tak cenne europejskie trofeum. I w tym miejscu, nawiązując do naszego dzisiejszego rywala, serdecznie życzę Legii Warszawa, aby powtórzyła nasz sukces - była kolejnym klubem, który przywiezie ten puchar do Polski. Gdybym natomiast miał wybrać „NAJ” mecz 2023 roku, to bez wątpienia byłoby to wyjazdowe spotkanie ze Śląskiem Wrocław, rozgrywane w Hali Stulecia. Cóż to było za widowisko. Sześć tysięcy osób w dawnej Ludowej przecierało oczy ze zdziwienia, gdy skazywany na pożarcie i będący w kryzysie Anwil ogrywał lidera tabeli - niepokonany do tego momentu we własnej hali Śląsk. To wówczas moim zdaniem narodził się późniejszy triumfator rozgrywek europejskich, bo był to pojedynek, który nakierował wrocławską drużynę na właściwe tory. Pozwolił trenerom, zawodnikom ale przede wszystkim kibicom uwierzyć, że może to być naprawdę piękny rok. I tak też się stało. Zdobiliśmy Puchar Europy FIBA, a we Wrocławku udało się zatrzymać trzon zespołu. Z drzwiami weszliśmy w nowy sezon, mamy kapitalną drużynę i pierwsze miejsce w tabeli. Mamy nowego Polaka Luke’a Petraska, a także wszystkich zawodników zdrowych i gotowych do walki o najwyższe cele. Mamy też nadzieję, że nowy rok da nam jeszcze więcej radości.

Do usłyszenia!

Tomawer



BRUK-BET[®]
DESIGN

KOSTKA BRUKOWA



**SPRZEDAŻ
KOSTKI
BRUKOWEJ**



**USŁUGI
TRANSPORTOWE,
SPRZĘTOWE, HDS**



**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
BRUKARSKIE**

www.tomawer.pl
tel. 451 533 822

Łącznie z dzisiejszym starciem, Rottweilery rozegrały w 2023 roku 53 spotkania.
W momencie pisania tego artykułu Anwil ma na koncie 34 zwycięstwa.
Te dane można łatwo sprawdzić, a jak wszyscy wiedzą - statystyki kryją wiele tajemnic.
Poniżej przedstawiamy kilka mniej oczywistych faktów z tego sezonu:

NIEOCZYWISTE STATYSTYKI

To jedyny gracz Anwilu od sezonu 2003/2004, który zaliczył co najmniej 12 meczów na poziomie 20 punktów oraz co najmniej 10 meczów z dwucyfrową liczbą zbiórek

Luke Petrasek

Victor Sanders

Jest w gronie zaledwie siedmiu Amerykanów w historii klubu, którzy zaliczyli co najmniej 10 meczów na poziomie 20 punktów, w tym przynajmniej jeden z co najmniej 30 oczkami (pozostali to Chase Simon, Jonah Mathews, Kyndall Dykes, Corsley Edwards, Otis Hill, Paul Miller)

Kalif Young

Od sezonu 2003/2004 tylko 16 graczy Anwilu zaliczyło co najmniej 145 zbiórek, 17 przechwytyów, 13 bloków i co najmniej pięć meczów z dwucyfrową liczbą zbiórek. W tym gronie wyłącznie Kalif rozegrał przy tym mniej niż 20 spotkań

Jakub Garbacz

W historii Anwilu 68 graczy trafiło co najmniej 40 trójek i 30 rzutów wolnych, ale Polak jako jedyny w tym gronie osiągnął to przy mniej niż 20 meczach

Kamil Łączyński

Średnio co 12 spotkań zalicza mecz na poziomie co najmniej 10 asyst (24 takie sytuacje w 284 starciach)

 instalnova



www.instalnova.pl



54 230 80 85

POMPY CIEPŁA

KUPUJ OD SPRAWDZONEGO LOKALNEGO DYSTRYBUTORA



Finansowanie

SPRZEDAŻ [®] MONTAŻ [®] SERWIS

**POMAGAMY WYPEŁNIAĆ
WNIOSKI O DOFINANSOWANIE**



Najlepsze prezenty świąteczne Rottweilerów



PlayStation 2



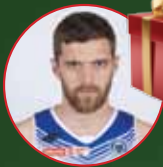
Mój syn, który urodził się 20 grudnia

Dostałem w tym roku - mój syn



PlayStation 4

Książka do programowania



Xbox

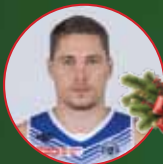
Pies



Zdalnie sterowany samochód



Nowy komputer



Piłka do koszykówki

iPad



Nintendo GameCube



TEAM SEZON 2023/2024 NR 5



#ANWILFAMILY 2023

Choć miniony rok przejdzie do historii przede wszystkim jako ten, w którym Anwil Włocławek sięgnął po trofeum na arenie międzynarodowej, chcemy wierzyć, że nasza codzienna praca i zaangażowanie poza parkietem, również zapada Wam w pamięć. A na pewno tym, którzy są adresatami naszych akcji i inicjatyw. Z tego miejsca, podsumowując rok 2023 w tym zakresie...

...DZIĘKUJEMY! Dziękujemy między innymi za...:

- **2 spotkania w ramach akcji „Dziadek-Kibic, Babcia-Fanka”.** Michał Nowakowski i Maciej Bojanowski odwiedzili seniorów w ich domach, aby ci mogli opowiedzieć o misji swojego życia: zaszczerpieniu miłości do Anwilu Włocławek swoim wnukom.

- **4 wizyty w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, czy też świetlicach.** Zawodnicy Anwilu 3x3, ale też Jakubowie Garbacz i Schenk oraz Michał Nowakowski i Phil Greene IV dali poznać się jako ludzie pełni empatii i życzliwości.

- **9 wizyt w szkołach podstawowych i okolicznych.** Victor Sanders, Malik Williams, Maciej Bojanowski czy Amir Bell, a także zawodnicy Anwilu 3x3 - oni wszyscy zawsze dawali z siebie wszystko, by dzieci zapamiętały tamte lekcje wychowania fizycznego na długo.

- **25 rozentuzjasmowanych dzieci i nastolatków** stanowiących eskortę dla zawodników podczas meczowej prezentacji: za pierwszym razem byli to podopieczni Fundacji Autism Team, za drugim - dzieci pracowników ANWIL S.A.

- **80 roześmianych dzieci z placówek opiekuńczo-wychowawczych** trenujących z koszykarzami w ramach wakacyjnej zabawy koszykarskiej „Trening z ANWILEM i Granulkami” - nowi gracze tacy jak Kalif Young czy Amir Bell mogli szybko przekonać się, że we Włocławku muszą mieć nie tylko umiejętności koszykarskie, ale i otwarte serca.

- **99 uśmiechów na dziecięcych buziach w ramach akcji „ANWILOWY Turniej Mikołajkowy”,** w której najmłodszy grali w koszykówkę pod okiem swoich idoli. W finale zagrały ekipy Jakuba Garbacza i Luke'a Petraska, więc już wiemy, co będą robić obaj panowie po zakończeniu kariery.

- **343,6 kilograma karmy zebranej w ramach corocznej akcji „Karma Wraca”.** Tym razem pomagaliśmy psom i kotom będącym zaopiekowanym przez włocławskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami.

- **4 000 złotych przekazanych na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy** w zamian za możliwość treningu pod okiem koszykarzy: Phila Greene'a IV, Kamila Łączyńskiego, Luke'a Petraska i Michała Nowakowskiego.

- **10 850 złotych przekazanych na rzecz włocławskiego hospicjum domowego** w zbiórce celowej oraz 2 000 złotych zebranych przez wolontariuszy placówki na meczu w Hali Mistrzów.

...a także za wszystkie pozostałe treningi, spotkania, uśmiechy, przybite piątki!





HOTEL
Aleksander



- ✓ Pokoje
- ✓ Restauracja
- ✓ Wesela
- ✓ Imprezy okolicznościowe
- ✓ Konferencje i bankiety



HOTEL ALEKSANDER

Włocławek, ul. Szpitalna 23



/HOTEL.ALEKSANDER



więcej informacji
54 412 66 66



odwiedź naszą stronę
HOTEL-ALEKSANDER.PL



POZNAJ NOWE NAWOZY Z ANWILU

O WIĘKSZEJ GRANULI I LEPSZYCH PARAMETRACH

ANWIL S.A. to polski producent nawozów z ponad 50-letnią tradycją. Po zakończeniu rozbudowy nawozowych mocy produkcyjnych portfolio produktowe firmy wzbogaci się o cztery rodzaje nawozów spełniających najwyższe standardy jakościowe – **saletrę amonową gruboziarnistą, saletrosiarczan amonu, nawóz azotowy z siarką oraz saletrzak z magnezem o większej granulii i lepszych parametrach.**

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej



lub wejdź na anwil.pl